**Co się stało z Murem Berlińskim?**

Mur Berliński został wybudowany w 1961r. i od początku swojego istnienia fizycznie i symbolicznie rozdzielał dwie strefy, na które zostały podzielone Niemcy po drugiej wojnie światowej. W ten sposób Niemcy z komunistycznego NRD zostali odcięci od rodaków z demokratycznej RFN.Do dziś pozostaje znakiem przypominającym o trudnej historii powojennychNiemiec, rozdzielonychna dwie części. Dzisiaj, ponad 30 lat po zburzeniu muru   
i zjednoczeniu Niemiec pozostaje pytanie: co się stało z Murem? Czy faktycznie jego upadek spowodował zatarcie różnic, czy zniknęły problemy mieszkańców obu bloków, czy istnieje potrzeba pielęgnowania pamięci o tej części historii Niemiec. Niewątpliwie zjednoczenie Niemiecbyłowydarzeniem bardzo potrzebnym by zakończyć sztuczny podział narodu spowodowany przez zwycięzców II wojny światowej, którzy sami nie potrafili dojąć do porozumienia, rozpoczynając kolejną wojnę – zimną wojnę.Historia tego symbolu pokazuje, że zgoda jest możliwa, ale dojście do niej nie jest pozbawione trudności.

1. **East Side Gallery**

Długość całego muru wynosiła około 155 km, otaczając cały Berlin Zachodni. Dzisiaj pozostały po nim jedynie fragmenty. W latach 90. postanowiono zaadaptować ponad 1300m jego długości na EastSide Gallery: galerię sztuki ulicznej, otwartą całą dobę. Do współpracy zaproszono ponad 118 artystów   
z całego świata, dając im przestrzeń do tworzenia. Większość murali powstała pod wpływem inspiracji zjednoczeniem Niemiec, nawiązując tematyką do takich haseł jak wolność, tolerancja, równość oraz pokój na świecie, zaznaczając również jak ważną wartością jest wspólnota, a jak wielką krzywdą są podziały. Jednym z problemów galerii są twórcy graffiti niszczący dzieła oraz mające na nie taki sam wpływwarunki atmosferyczne, więc co kilkanaście lat są prowadzone prace renowacyjne. Obecnie można podziwiać ponad 100 obrazów, powstałych na przestrzeni 30 lat.

1. **Mediaspree**

Znaczna część terenów po wyburzeniu muru została sprzedana licznym inwestorom jako działki budowlane. Największa ich część została nazwana Mediaspree – Medialna Szprewa. Prace budowlane trwają dzień w dzień, dając Berlinowi nazwę wielkiego placu budowy. Nad Szprewą powstają obecnie drogie, luksusowe apartamentowce oraz prestiżowe przestrzenie biurowe, a także potężne budynki użyteczności publicznej, takie jak Mercedes – Benz Arena (sala koncertowo – rozrywkowa) czy East Side Mall (wielopoziomowe centrum handlowe).

Pierwotnym celem sprzedawania przez miasto działek było uzyskanie pieniędzy na spłatę wielomilionowych długów, jednak obecnie pozbycie się ich sprawia wiele problemów mieszkańcom okolicznych bloków. Z powodu braku restrykcji, w wielu miejscach zablokowano dojście do głównej rzeki miasta, Szprewy.   
W ostatnich latach dochodziło również do protestów na masową skalę, spowodowanych podniesieniem kwoty czynszów, w związku z powstaniem w tej części miasta domów o wysokim standardzie, co wpłynęło na ceny najmu. Jest to dodatkowym kłopotem również dlatego, że większość berlińczyków wynajmuje mieszkania zamiast je kupować. Powstały projekty, takie jak MediaspreeVersenken (Zatopić Mediaspree), zrzeszające ludzi przeciwnych zmianie oblicza terenów po murze na wielkomiejskie city, zabierające poprzedni obraz Berlina: tańszej, artystycznej stolicy. W 2008 roku przeprowadzono nawet lokalne referendum, w którym zdecydowana większość mieszkańców sprzeciwiła się dalszym inwestycjom w tej części miasta, niestety jego wynik nie był wiążący. Historia Mediaspree pokazuje, że pomimo braku fizycznych granic, barierą są nadal pieniądze, których złe dysponowanie nadal dzieli.

1. **Alternatywny Berlin**

Na początku lat 90., na niezagospodarowanym terenie po wyburzeniu muru zaczęły się tworzyć miejsca znane obecnie jako artystyczna, alternatywna część stolicy Niemiec. To tam zaczęli zamieszkiwać bezdomni, imigranci oraz artyści, organizując nowy rodzaj przestrzeni. Powstawały dzikie osiedla, squaty przyciągające ludzi chcących spróbować nowego stylu życia,kreując jednocześnie legendę o Berlinie – mieście wolności. Dzisiaj pozostała jedynie garstka najwytrwalszych osóbbudujących jedne z najciekawszych miejsc   
w mieście takich jak Lohnmuelle oraz Teepeeland.

W pierwszym z nich mieszka kilkanaście osób w przyczepach kempingowych, dzielących przestrzeń wspólną, posiadających własne źródła energii (panele słoneczne) oraz wodę (deszczówkę). Teren, na którym znajduje się Lohnmuelle należy do miasta, a umowa lokatorska jest przedłużana co pięć lat. Osada posiada własną radę.Przykładem nieistniejącej już tego typu osady, jestCurvy, które zostało zlikwidowane po pożarze w 2014r.Pierwotnie osiedlalisiętam dzicylokatorzy zajmująctereny prywatne.

Teepeeland powstał w 2012r., tuż obok Spreefeld – nowoczesnego, ekologicznego osiedla. Starając się nie popełnić błędów lokatorów Curvy, wprowadzono tam zasady pozwalające funkcjonować mu do dziś. Jak sama nazwa wskazuje, Teepeeland składa się z namiotów oraz tipi, w których mieszka obecnie kilkanaście osób różnej narodowości.Namioty są również udostępniane do noclegu w ramach CouchSurfingu. Mieszkańcy organizują też występy artystyczne na własnej scenie. Co ciekawe, ludzie mieszkający w blokach na Spreefeld wcale nie chcą eksmisji swoich sąsiadów z namiotów. Wręcz przeciwnie, umieli się razem dogadać i wzajemnie sobie pomagać.To kolejny przykład, że nawet ludzie wybierający różny styl życia mogą bezproblemowo żyć razem, tym bardziej więc jeden wspólny naród nie powinien był być izolowany od siebie, a zjednoczenie Niemiecpozwoliło na zakończenie niepotrzebnych podziałów.

1. **Miejsce Pamięci**

Fragmenty muru, które pozostały niezburzone ani niezagospodarowane, są do dziś miejscami pamięci o historii Berlina. Przy Placu 9 Listopada 1989 stoją tablice, upamiętniające miejsce, w którym pierwsi mieszkańcy wschodniej części miasta przedostali się legalnie na zachodnią stronę, po tym jak członek Partii Jedności Niemiec Gunter Schabowski ogłosił w telewizji, że przejście na drugą stronę muru jest możliwe. W kilku miejscach nadal są składane kwiatyprzypominające o uciekinierach, którzy w trakcie 26 lat istnienia muru próbowali przedostać się na zachodnią stronę i zginęli. W ramach hołdu dla nich, zostały również postawione białe krzyże na linii, gdzie kiedyś przebiegała granica.

Pozostawiono również kilka płyt tworzących mur, przypominających z jednej strony jak on faktycznie wyglądał, z drugiej zaś jak szybko zmieniły się te tereny.Po kilkudziesięciu latach z gruzowiska przeistoczyły sięw centra biznesowe, takie jak przy Postdamerplatz. Jako atrakcję turystyczną pozostawiono również Checkpoint Charlie – punkt, w którym znajdowało się wcześniej przejście graniczne prowadzące do amerykańskiej strefy okupacyjnej. Obecnie budka stoi pośrodku ruchliwej ulicy, co dodatkowo pokazuje jakie nastąpiły zmiany po zjednoczeniu. Pielęgnowanie pamięci powinno być przestrogą dla przyszłych pokoleń przed niepotrzebnym podziałem narodu ze względów politycznych.

1. **Nowe oblicza miasta**

Pomimo upływu tylu lat po zniszczeniu fizycznej granicy oddzielającej Berlin Wschodni od Zachodniego, część terenów po zburzonym murze nadal odstrasza przechodniów. Nie chodzi tylko o estetykę, ale też o historię.Na szczęście pojawiają się inicjatywy takie jak Park przy Dworcu Północnym, który powstał na terenie pomiędzy dwoma równoległymi murami. Poprowadzono tam ścieżki oraz wytyczono teren zielony, z którego korzystają mieszkańcy całej stolicy. Innym popularnym miejscem stał się Mauerpark, który berlińczycy zaadoptowali na plac koncertów, pchlich targów czy potańcówek. Fragment muru, który przy nim leży, zaczęli upiększać artyści graffiti. W ten sposób odrażający symbol podziału, pokazuje, że przemiany takie jak zjednoczenie służą ludziom.

Przez 26 lat Mur Berliński oddzielał fizycznie dwie części stolicy Niemiec,   
a symbolicznie – dwa bloki państw, na które została podzielona Europa po drugiej wojnie światowej. Jego zburzenie rozpoczęło faktyczną drogę do zjednoczenia Niemiec rok później i łączyło się zupadkiem komunizmuw różnych krajach na świecie. To wydarzenie dało tysiącom ludziom nadzieję na lepsze czasy i chociaż nie wszędzie udało się obalić różnice dzielące wyżej wymienione kraje, to pokazuje, że zjednoczenie i pokój są możliwe.

Berlin to dzisiaj największe miasto Unii Europejskiej, jedno z najdynamiczniej rozwijających się oraz z jednymi z najlepszych warunków do życia. Mur zmienił wiele w jego historii, a jego zburzenie nadało stolicy Niemiec swój niepowtarzalny charakter. Jakie zmiany czekają nas w przyszłości?

# Barbara Winiarczyk kl.2b

# Źródła:

# Marine Leduc „Śladami muru berlińskiego. Od wspomnienia do przebudowy” tłumaczenie Marta Brudny; <https://www.goethe.de/ins/pl/pl/kul/dos/mau/21645007.html>

Marine Leduc i ConstanceBénard„Dawniej Mur Berliński – Dziś berliński dylemat” tłumaczenie Karolina Kuszyk; <https://www.goethe.de/ins/pl/pl/kul/dos/mau/21356578.html>

blog „Podróże po Europie”;  
<https://www.podrozepoeuropie.pl/mur-berlinski/>